



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(51)

3. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
w dniu 18 grudnia 2007 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na rok 2008 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Obrona narodowa; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem; a także planu finansowego Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych; planu finansowego Agencji Mienia Wojskowego; planu finansowego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej (druki sejmowe nr 16, 53, errata do druku 53)

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz)

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Witam niezwykle serdecznie na posiedzeniu senackiej Komisji Obrony Narodowej. Harmonogram posiedzenia dzisiejszej komisji obejmuje wstępne rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na 2008 r. w zakresie przedmiotowego działania komisji, a więc część 29 „Obrona narodowa”, część 83 „Rezerwy celowe”, część 85 „Budżety wojewodów”, w zakresie działu „Obrona narodowa” wraz z załącznikami.

Informuję również państwa, że marszałek Senatu, pan Bogdan Borusewicz, zwrócił się do nas z prośbą, aby rozpatrzenie spraw związanych z budżetem przebiegało zgodnie z przyjętym przez obie Izby harmonogramem. Otóż 16 listopada 2007 r. wpłynął do Sejmu projekt ustawy budżetowej. Przewiduje on, że przekazanie Senatowi ustawy budżetowej na 2008 r. nastąpi z dniem 28 grudnia 2007 r. Zgodnie z art. 223 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Senat ma dwadzieścia dni na rozpatrzenie uchwalonej przez Sejm ustawy budżetowej. Aby spełnić wymogi konstytucji i regulaminu Senatu, komisje powinny rozpatrzyć właściwe części ustawy budżetowej do 8 stycznia i przekazać swoje opinie Komisji Gospodarki Narodowej, która na ich podstawie do dnia 10 stycznia 2008 r. powinna przygotować projekt uchwały Senatu w sprawie ustawy budżetowej. Posiedzenie Senatu, na którym odbędzie się rozpatrzenie ustawy budżetowej, planowane jest na 15–16 stycznia 2008 r.

Witam serdecznie wszystkich członków komisji, ale równie serdecznie witam naszych gości zaproszonych na spotkanie poświęcone tej sprawie. Witam pana ministra Piotra Czerwińskiego wraz z towarzyszącymi mu osobami; wedle wszystkich stopni, tytułów, rang, stanowisk. Witam państwa z należyтым honorem i uszanowaniem.

Proponuję, abyśmy przeszli do rozpatrzenia projektu budżetu w tej części, którą ma rozpatrzyć Komisja Obrony Narodowej. Panie Ministrze - zwracam się do pana ministra - kto z ramienia resortu zechce zreferować, przedstawić informacje o projekcie budżetu, który państwa dotyczy?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Piotr Czerwiński:**

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

W pierwszej kolejności przedstawię informację, a następnie na państwa pytania odpowiedzą obecni na sali eksperci, dobrze?

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Piotr Czerwiński:**

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Budżet Ministerstwa Obrony Narodowej na 2008 r. to budżet oparty na uaktualnionym Programie Rozwoju Sił Zbrojnych na lata 2007–2012. Program obejmuje zasadnicze przedsięwzięcia modernizacyjne, Cele Sił Zbrojnych NATO – edycja 2006 i Wymagania Długoterminowe dla Rzeczypospolitej Polskiej oraz Zobowiązania Praskie. Jest to ostatni program o sześcioleternej perspektywie czasowej. Następny obejmie już okres dziesięcioletni, a mianowicie lata 2009–2018.

Limit wydatków obronnych ukształtowany został zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, to jest według formuły 1,95% PKB roku poprzedniego. W 2008 r. następuje realny wzrost budżetu o 9,2%, nominalny o 11,5%.

Po uwzględnieniu poprawek dotyczących zwiększenia wydatków na uposażenia żołnierzy zawodowych, zaakceptowanych przez sejmowe Komisje Obrony Narodowej oraz Finansów Publicznych, udział wydatków majątkowych wyniesie 21,6%. W 2008 r. wydatki majątkowe wzrosną do kwoty 4 miliardów 858 milionów 225 tysięcy zł - bez wydatków na program samolotowy, czyli 121 milionów 445 tysięcy zł - to jest o 222 miliony zł w stosunku do 2007 r. Zmniejszy się jednak ich procentowy udział w ogólnym budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej z 23% do 21,6%. Wynika to z konieczności podniesienia poziomu wynagrodzeń i uposażeń oraz zwiększenia wydatków bieżących ujmowanych w centralnych planach rzeczowych, między innymi na zabezpieczenie logistyczne polskich kontyngentów wojskowych, odtworzenie zapasów środków bojowych i amunicji oraz remonty uzbrojenia i sprzętu wojskowego podlegającego rotacji w trakcie zaangażowania Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w misjach poza granicami państwa.

Prorozwojowy charakter tego budżetu przejawia się w zasadniczych przedsięwzięciach, programach wieloletnich, w ramach których planujemy sfinansować. W Wojskach Lądowych są to: kołowe transportery opancerzone Rosomak, zestawy przeciwpancernych pocisków kierowanych Spike, lekkie opancerzone samochody patrolowe, zintegrowane węzły teleinformatyczne, wozy dowodzenia IRYS 2000, indywidualne wyposażenie żołnierza; w Siłach Powietrznych: wdrożenie do służby kolejnych samolotów F-16, średnie samoloty transportowe C-295 CASA, zakup śmigłowców do przewozu ważnych osób w państwie, logistyczny zintegrowany system informatyczny dla samolotów F-16, system nawigacji TACAN, raketowy zestaw przeciwlotniczy średniego zasięgu; w Marynarce Wojennej: kontynuacja budowy korwety wielozadaniowej GAWRON oraz systemów raketowych woda – woda i ziemia – woda, jak i sprzęt łączności morskiej.

Panie Przewodniczący, z każdym rokiem do wyposażenia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej trafiają nowoczesne i zaawansowane technologicznie uzbrojenie i sprzęt wojskowy, które, aby je efektywnie wykorzystać, wymagają profesjonalnej obsługi oraz dużej wiedzy i umiejętności żołnierzy. Dlatego w przyszłym roku planujemy kontynuować proces pełnej profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, którego znaczącym elementem będzie zmiana systemu uposażeń żołnierzy zawodowych. Zakłada się że w 2010 r. w Siłach Zbrojnych wszyscy żołnierze będą w pełni profesjonalni. Oznaczać to będzie konieczność szybkiej rozbudowy poszczególnych korpusów kadry, przede wszystkim korpusu szeregowych zawodowych, żołnierzy nadterminowych oraz podoficerów. Aby osiągnąć zakładany cel, niezbędne jest uczynienie służby żołnierzy zawodowych bardziej atrakcyjną i lepiej opłacaną. Dzisiejsze uposażenia żołnierzy zawodowych, szczególnie tych, którzy posiadają najniższe stopnie wojskowe, nie należą do konkurencyjnych warunków pracy. Dodatkowo, wzięwszy pod uwagę postanowienia ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o ustanowieniu Programu Modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009, który określił wskaźniki wielokrotności naliczania uposażeń dla służb mundurowych podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, resort obrony narodowej podjął działania mające na celu zwiększenie wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej uposażeń dla żołnierzy do porównywalnego poziomu w innych służbach mundurowych. W ramach budżetu ministra obrony narodowej zabezpieczono wzrost tego wskaźnika z 2,26 na 2,42 w 2008 r. Ponadto Rada Ministrów przyjęła 30 października wyższe niż wynikały z wyżej wymienionej ustawy wskaźniki dla funkcjonariuszy innych służb mundurowych. Mając powyższe na uwadze, resort obrony narodowej ponownie rozpoczął starania o podwyższenie przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej uposażeń dla żołnierzy zawodowych przynajmniej do poziomu określonego dla Policji – 2,48. Znalazło to odzwierciedlenie w wydanym 16 listopada rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie określenia wielokrotności kwoty bazowej stanowiącej przeciętne uposażenie żołnierzy zawodowych, podnoszącym wskaźnik do poziomu 2,48. Realizacja powyższego wymagała jednak stosownej poprawki do projektu budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej, która została dokonana na etapie prac sejmowych. Niezależnie od powyższego, mając na uwadze znaczne przyspieszenie procesu profesjonalizacji Sił Zbrojnych, wnioskujemy o dodatkowe zwiększenie limitu zatrudnienia dla żołnierzy nadterminowej zasadniczej służby wojskowej do poziomu dziewięć tysięcy, to jest o dwa tysiące sześćdziesiąt stanowisk. Pozwoli to na szybszy niż zakładano nabór kadr dla w pełni zawodowych Sił Zbrojnych od 2010 r. Propozycja wymaga stosownej zmiany w budżecie resortu obrony narodowej, polegającej na zwiększeniu funduszu uposażeń oraz pozostałych należności żołnierzy o 92 miliony 928 tysięcy zł. Stosowna poprawka jest w przedstawionych państwu dokumentach. Powyższe zmiany proponujemy sfinansować poprzez zmniejszenie wydatków bieżących o wyżej wymienioną kwotę. Resort obrony narodowej zabezpieczył również w ramach prezentowanego budżetu realny wzrost wynagrodzeń pracowników o 7%. Należy zaznaczyć, że planowane wynagrodzenia pracowników wojska stanowią około 65% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce za III kwartał bieżącego roku, które wynosi około 2 tysięcy 703 zł, i kształtują się na poziomie około 1 tysiąca 768 zł. To znaczy średnie wynagrodzenie to jest 2 tysiące 700 zł, a u nas w wojsku 1 tysiąc 760 zł. W ramach prezento-

wanego projektu budżetu średnie wynagrodzenie pracowników w 2008 r. Kształtować się będzie na poziomie 2 tysięcy 67 zł brutto, co stanowić będzie zaledwie około 76% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, osiągniętego już w bieżącym roku.

W 2008 r., podobnie jak w latach poprzednich, następować będzie znacząca absorpcja funduszy zewnętrznych. Bezzwrotne środki pochodzące z różnych źródeł zagranicznych obejmą: Program Inwestycyjny NATO w Dziedzinie Bezpieczeństwa – 415 milionów zł, w 2007 r. – 333 miliony zł; program bezzwrotnej pomocy Rządu USA Foreign Military Financing – 75,3 miliona zł, w 2007 r. – 91,2 miliona zł; Międzynarodowy Program Kształcenia i Szkolenia Wojskowego – 5,5 miliona zł, w 2007 r. – 6,1 miliona zł.

W przyszłym roku nastąpi, jak zapowiedział pan premier w exposé, ograniczenie zaangażowania Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach i misjach poza granicami państwa. W sumie na misje zagraniczne resort obrony narodowej zaplanował w rozdziale 75216 „Wojskowe misje pokojowe” wydatki w kwocie 679,7 miliona zł, co stanowi 3% budżetu MON. Wydatki tego rozdziału będą ponad dwukrotnie wyższe niż w roku bieżącym, co wynika przede wszystkim ze zmiany metodologicznej. Zaplanowana kwota uwzględnia również wydatki objęte centralnymi planami rzeczowymi, 237 milionów zł, związane z zabezpieczeniem funkcjonowania polskich kontyngentów wojskowych poza granicami kraju. W 2007 r. wydatki te planowane były w rozdziale 75204 „Centralne wsparcie”.

Poza misjami kontynuowanymi planuje się na 2008 r. również udział Polskiego Kontyngentu Wojskowego w misji humanitarnej w Republice Czadu. Do końca przyszłego roku planowane jest wycofanie kontyngentu wojskowego z Iraku, o czym panowie dobrze wiecie.

Reasumując, wielkość wydatków obronnych zabezpieczy realizację w 2008 r. zadań priorytetowych, a zwłaszcza wynikających z Celów Sił Zbrojnych NATO 2006 r. i Wymagań Długoterminowych dla Rzeczypospolitej Polskiej, Praskich Zobowiązań na rzecz Zdolności Obronnych oraz zadań związanych z udziałem w misjach pokojowych. Wydatki obronne w 2008 r. odzwierciedlają pozytywny trend rozwojowy Sił Zbrojnych ostatnich lat, dotyczący corocznego realnego jego wzrostu, w tym wzrostu nakładów na wydatki majątkowe.

W 2008 r. wydatki majątkowe wzrosną do kwoty 4 miliardów 858 milionów 225 tysięcy zł, to jest o 222 miliony zł więcej w stosunku do 2007 r. Zmniejszy się jednak ich udział w ogólnym budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej, o czym już panów informowałem. Budżet Ministerstwa Obrony Narodowej na 2008 r. uwzględnia zwiększenie nakładów na wydatki osobowe, co przyczyni się do poprawy, tak jak mówiłem, sytuacji materialnej żołnierzy zawodowych i pracowników wojska.

Rok 2008 będzie kolejnym, w którym finansowanie wydatków obronnych zostanie wsparte funduszami pochodzącymi z pomocy zagranicznej Stanów Zjednoczonych oraz środkami wydzielonymi przez NATO, przeznaczonymi na realizację inwestycji wynikających z Programu Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Dziedzinie Bezpieczeństwa. Rok przyszły będzie również rokiem kontynuacji istotnych zmian w systemie dowodzenia i kierowania Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej, jakie dokonały się w roku bieżącym, między innymi przejęcie finansowania Sił Zbrojnych przez Inspektorat Wsparcia, dalsza rozbudowa dowództwa operacyjnego, dowództwa Wojsk Specjalnych, Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, wnioskuję do senackiej Komisji Obrony Narodowej, aby w związku z przyśpieszeniem procesu profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej dokonać zwiększenia limitów zatrudnienia dla żołnierzy nadterminowej zasadniczej służby wojskowej do poziomu dziewięciu tysięcy, to jest o dwa tysiące sześćdziesiąt stanowisk. Pozwoli to na szybszy niż zakładano nabór kadr do w pełni zawodowych Sił Zbrojnych od 2010 r. Zaproponowana zmiana wymaga stosownej poprawki w budżecie resortu obrony narodowej, polegającej na zwiększeniu funduszu uposażeń oraz pozostałych należności żołnierzy o 92 miliony 928 tysięcy zł, z tego 91 milionów 555 tysięcy zł na uposażenie żołnierzy w jednostkach budżetowych, 1 milion 373 tysiące zł na pozostałe należności żołnierzy w jednostkach budżetowych. Zaproponowane zmiany zostaną sfinansowane w ramach wewnętrznych przesunięć budżetu poprzez zmniejszenie wydatków bieżących o wyżej wymienioną kwotę.

Panie Przewodniczący, proszę o udzielenie głosu dyrektorowi Departamentu Budżetowego, panu generałowi Fałkowskiemu, w celu przedstawienia bardziej szczegółowej prezentacji. Tak jak mówiłem, na sali znajdują się ze mną również panowie generałowie: zastępca szefa Sztabu Generalnego, pan generał Stachowiak wraz ze swoimi podwładnymi, dyrektorzy departamentów, którzy są do państwa dyspozycji i odpowiedzą na wszystkie szczegółowe pytania. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Proszę bardzo, Panie Generale.

**Dyrektor Departamentu Budżetowego
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Andrzej Fałkowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Wszystkie informacje, które pan minister Czerwiński był uprzejmy przekazać, zawarte są w dokumencie, który został odpowiednio wcześniej do państwa przesłany. Teraz, jeśli państwo pozwolicie, skrótkowo omówię najważniejsze elementy, żeby po prostu nie brnąć przez te zawilości, wywody i cyfry.

Jeśli chodzi o priorytety, to już zostały omówione. W związku z tym proponuję nie powtarzać tego, co mówił pan minister. Jakie różnice nastąpiły w porównaniu z rokiem ubiegłym? Po pierwsze, tak jak pan minister powiedział, nastąpiła zmiana metodologiczna, jeśli chodzi o misje pokojowe. W ubiegłym roku rozkładaliśmy misje finansowo na dwie szuflady. Pierwsza szuflada to były wydatki na same koszty operowania w rejonie misji, a druga to były wydatki w rozdziale 75204 na zakupy.

Były zarzuty, i ze strony posłów i senatorów, że staramy się, rozkładając do różnych szuflad, ukryć wydatki na misje pokojowe. Zmieniliśmy to. Zrobiliśmy to teraz w jednym worku i od razu widać, jaka jest ogólna kwota. Analogiczne zarzuty były, jeśli chodzi o Służbę Wywiadu Wojskowego i Służbę Kontrwywiadu. Też spotkaliśmy się z zarzutem, że mamy ten podział na wydatki majątkowe i wydatki na bieżące operowanie. W tej chwili jest to w jednym rozdziale, a więc jest transparentnie aż do bólu.

Druga sprawa. Po raz pierwszy w naszym budżecie znalazł się rozdział 75215 – on teoretycznie funkcjonował wcześniej, ale był pusty – „Program mobilizacji gospodarki na lata 2007–2012”. Trwały długie przetargi z ministrem finansów, gdzie to zamieścić. Jako resort obrony narodowej upieraliśmy się, że mobilizacja całej gospodarki to jest sprawa całego państwa, nie tylko Ministerstwa Obrony Narodowej. Jednak minister finansów pozostał tu nieugięty i cała kwota tegoż programu, który zatwierdził premier bodajże na początku tego roku, została ujęta w tym rozdziale.

Nastąpiły również zmiany organizacyjne, jeśli chodzi o Siły Zbrojne. Jak państwo wiecie, został powołany Inspektorat Wojskowej Służby Zdrowia. Wydatki tegoż Inspektoratu razem z innymi wydatkami dotyczącymi służby zdrowia zostały ujęte w dziale 851 naszego budżetu. Dodatkowa zmiana organizacyjna to utworzenie Dowództwa Operacji Specjalnych. I tutaj też trzy jednostki, które do tych Wojsk Specjalnych się zaliczają... Ich budżety zostały zaliczone do jednego rozdziału. To są najważniejsze zmiany, które w porównaniu z rokiem poprzednim nastąpiły.

Jakie mieliśmy opcje brzegowe? Warto o tym wspomnieć, bo niektóre, tak jak na przykład kurs dolara i kurs euro są już nieaktualne, ale takie, niestety, musieliśmy przyjąć przy planowaniu, bo takie narzucił nam minister finansów w swoim dokumencie. Po pierwsze, zakłada się realny wzrost o 5,5%. Budżet liczymy od kwoty 1 bilion 157 miliardów zł, w procencie 1,95. Widać, jaka jest inflacja przewidywana, jakie są wzrosty i jeśli chodzi o uposażenia i emerytury. Te wszystkie procenty są wyliczone.

Pan minister Czerwiński był uprzejmy wspomnieć, że wskaźnik kwoty bazowej dla żołnierzy zmieniał się dwa razy. Planowaliśmy tenże wskaźnik zwiększyć do takiej wielkości, jak to robi Policja, Straż Graniczna i wszystkie służby podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji. Okazało się, że oni poszli dalej. Nasz wskaźnik dla żołnierzy jest ustalany przez prezydenta. Pan prezydent podpisał go wcześniej, po czym Rada Ministrów przyjęła wyższe wskaźniki niż zakładano. Okazałoby się nagle, że po raz pierwszy pewnie w historii żołnierze mają niższe wskaźniki od policjantów. W związku z tym pan prezydent był zmuszony ponownie tenże wskaźnik podnieść do takiego poziomu, jak w tamtych służbach mundurowych.

Tak więc to rozliczenie ogólnej wielkości budżetu wygląda tak jak państwo widziecie na przedstawionym slajdzie. Chciałbym zwrócić uwagę na ten wzrost nominalny 11,4% i 9,1% realnie. Może powstać pytanie, czy to dużo, czy to mało, skoro przyrost PKB jest 5,5%. Oczywiście tu trudno porównywać rok do roku, ale dla przykładu powiem, że w tym samym okresie wzrost w Policji to jest 19,9%, w Straży Granicznej 25%, w Straży Pożarnej 23%, w więziennictwie 15,9%. A więc jesteśmy związani tutaj parametrem 1,95%. Jak gospodarka rozwija się lepiej, to mamy lepiej; jak rozwija się gorzej, to mamy gorzej. Ale generalnie nie odstawiamy od tego, co jest narzucone w ustawie o modernizacji. A więc to jest to, czym będziemy dysponować w przyszłym roku na obronność.

Oprócz tego wydatki na samolot wielozadaniowy. Przypominam, że tutaj jest osobna ustawa, tak zwana ustawa samolotowa, która mówi, że nie można przeznaczyć więcej niż 0,05% PKB na wydatki samolotowe. I tak na podatek VAT od F-16 mamy zarezerwowaną kwotę 705 milionów zł, to jest w części 83, o której tutaj była mowa w programie. Oprócz tego minister finansów ma u siebie 340 milionów zł na obsługę zadłużenia zagranicznego i w naszym budżecie automatycznie znalazły się 122 miliony zł. A więc w sumie łączny wysiłek obronny państwa jest obliczony na 23,7 miliarda zł na przyszły rok.

Również pan minister Czerwiński wspominał o komplementarnych źródłach zasilenia. Są to źródła krajowe, czyli Fundusz Modernizacji Sił Zbrojnych, a więc pieniądze z odsprzedanego zbędnego mienia tudzież wynajmowania poligonów wojskom obcym. Otrzymamy z dawnego KBN, czyli z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, na badania związane z obronnością kwotę też niebagatelną, bo 150 milionów zł, i z zagranicy w ramach „NATO Security Investment Programme” – 415 milionów zł na inwestycje natowskie w Polsce. O tym będę mówił dalej. Z programu *Foreign Military Financing* 75 milionów zł. To jest program amerykański, pomoc amerykańska bezzwrotna. IMET – International Military Education and Training – 5,5 miliona zł na szkolenie naszych żołnierzy, oficerów, podoficerów w uczelniach amerykańskich. A więc to jest pokaźne zasilenie. Ono jednak nie wchodzi do tego procentu 1,95%, bo 1,95% dotyczy naszego budżetu.

Jak to się rozkłada na działy, które są w budżecie? Jak wiadomo, budżet obronny czy w ogóle Ministerstwo Obrony Narodowej to jest takie wielobranżowe przedsiębiorstwo, które ma i swoją służbę zdrowia, i wypłaca emerytury, ma wymiar sprawiedliwości, szkolnictwo wyższe itd. Ale najbardziej istotnym elementem naszych wydatków są wydatki w dziale 752 „Obrona narodowa” – prawie 73%. Druga grupa wydatków to są emerytury czy świadczenia emerytalne, które wypłacamy. W przyszłym roku to będzie 5 miliardów zł, czyli 22%. Pozostałe wyszczególnione kierunki działalności to są frakcje procenta lub niewiele ponad 1%.

W ramach najważniejszego dla nas działu „Obrona narodowa”, który, jak już wspomniałem, będzie miał 73% całego budżetu obronnego, jest na slajdzie przedstawiona dystrybucja środków na poszczególne rozdziały budżetu. Za rozdziałami kryją się poszczególne rodzaje Sił Zbrojnych. Z tym, że tutaj ten rachunek, analogicznie, jak mówiłem, odnośnie misji pokojowych i SKW, czyli Służby Kontrwywiadu Wojskowego, SWW jest niepełny. Dwa lata temu bowiem podjęto decyzję, że wszystkie wydatki modernizacyjne wrzucamy do jednego rozdziału na tak zwane centralne wsparcie, po to, żeby, po pierwsze, Sztab Generalny jako naczelny planista mógł tymi środkami zawiadywać w sposób holistyczny, całościowy dla wojska, po drugie, żeby równomiernie rozkładał wysiłek. Mamy szczegółowe kalkulacje, ile jest tych środków modernizacyjnych na poszczególne rodzaje.

W przypadku pozostałych kierunków działalności, czyli ordynariatów, dowodzenia, kierowania, wojskowych misji pokojowych, tak jak już była o tym mowa, ten wzrost nie wynika z tego, że przybyło aż tyle środków, tylko po prostu zmieniliśmy metodologię. Rozdziału „Wojska Specjalne” nie było. To jest rozdział, który pojawił się po raz pierwszy, o czym już mówiłem na wstępie.

Pozostałe działy i rozdziały macie państwo przedstawione na kolejnym slajdzie. Chciałbym zwrócić uwagę na Agencję Mienia Wojskowego, bo można by mieć jakieś przekonanie, że tu nie wiadomo co się stało. Tu jest bowiem wzrost ponad 1400%. Otóż Agencja ma zamiar zintensyfikować swoją działalność, jeśli chodzi o odsprzedaż mienia. W 2007 r. Agencja przewidywała wpływy z tego tytułu na poziomie 62 milionów zł, w przyszłym roku będzie to ponad 300 milionów zł. Ale o szczegółach jeszcze państwa poinformuję później.

Również i na następnym slajdzie można zauważyć duży wzrost. Dotyczy on o staży i specjalizacji medycznych. To jest wzrost realny, prawie dziesięciokrotny w porównaniu z rokiem poprzednim. To były postulaty państwa posłów i senatorów

w ubiegłym roku, żeby akurat tę dziedzinę wspierać. W resorcie dokonano przeglądu i faktycznie okazało się, że więcej potrzeba nam tych środków w tychże obszarach.

Jak to się rozkłada na kategorie ekonomiczne, które funkcjonują w budżecie państwa, czyli na te cztery zasadnicze grupy wydatków. Płace pochodne wzrastają. Przyczynia się do tego głównie współczynnik kwoty bazowej i generalny trend, o czym powiem za chwilę, jeśli chodzi o pracowników wojska. O ich podwyżkach powiem za chwilę. Jeśli chodzi o emerytury, mamy taki wzrost, jak jest zakładany w państwie, czyli 5,6% plus inflacja, ale też ta liczba nie jest ciągle rosnąca, bo emerytów zarówno przybywa, jak i, niestety, ubywa. A więc te wydatki tak się kształtują, jak to widać.

Niestety, wydatki majątkowe, o czym będę mówił za chwilę, takiej dynamiki jak dotychczas nie mają. Tutaj bowiem podjęto decyzję, żeby jednak zainwestować w ludzi, tak żeby nie uciekali z wojska, żeby można było ich pozyskiwać, zmniejszając nieznacznie wydatki na modernizację techniczną.

Na następnym slajdzie przedstawiono może bardziej obrazowo, jak się ma rok do roku. Czyli wydatki majątkowe, proszę zwrócić uwagę, procentowo w ogólnym wolumenie budżetu spadają do 21,6%. Ale to jest zgodne z ustawą o modernizacji i przebudowie. Tam bowiem jest założony na nas kaganiec tych dwudziestu procent. Sami go sobie nałożyliśmy, tak żeby nie przejadać środków, czyli przeznaczać na wydatki majątkowe minimum 20%.

Jeśli chodzi o wydatki osobowe, to one niestety rosną. Ale emerytury, proszę zwrócić uwagę, mimo że przybywa nam emerytów i rencistów, w ogólnej wielkości budżetu procentowo maleją. Te procenty w nawiasie to są procenty przy założeniu, że państwo zaakceptują naszą autopoprawkę zwiększającą liczbę żołnierzy nadterminowych o dwa tysiące sześćdziesięciu. Na krzywych to się przedstawia następująco... Proszę zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o płace pochodne, emerytury i wydatki bieżące, to w zasadzie trend jest taki sam, rosną natomiast wydatki majątkowe. Z tym, że one, jak widać na tej krzywej, ulegają pewnym cyklom koniunkturalnym. Jest lepiej i gorzej, ale generalnie trend jest rosnący. Mimo zmniejszenia procentowego udziału, wydatki majątkowe wzrosną w przyszłym roku o prawie 300 milionów zł. Czyli w ogólnej wielkości to jest mniej, ale generalnie jest więcej.

Co bardzo istotnego wydarzyło się w tym budżecie? Mianowicie po raz pierwszy od 2001 r., kiedy wydatki majątkowe wynosiły 9%, te wydatki, niestety, procentowo nie wzrosną. Będą mniejsze niż w roku poprzednim. Ale, jak widać, trend wzrostowy jest zachowany, miotany, przepraszam za słowo, cyklem koniunkturalnym.

Na następnym slajdzie są priorytety. Pan minister Czerwiński był uprzejmy o tych priorytetach, o konkretnych zakupach powiedzieć w swoim wystąpieniu. Na modernizację techniczną, powiem tylko ogólnie, przeznaczymy kwotę 4 miliardów 710 milionów zł. Dla porównania w roku poprzednim były to 4 miliardy 433 miliony zł, a więc jest tutaj jakiś progres.

Jak to wygląda generalnie, jeśli chodzi o wydatki rzeczowe? Nie wszystkie one zaliczają się do wydatków modernizacyjnych i majątkowych. Mamy w wojsku kilka tak zwanych centralnych planów rzeczowych, one są wymienione na dole slajdu. Czyli mamy plan modernizacji technicznej, zakupu środków materiałowych, inwestycji budowlanych, remontów nieruchomości i inwestycji NSIP. Proszę zwrócić uwagę, że w przyszłym roku wydatki rzeczowe wzrosną kwotowo o ponad 800 milionów zł. Procentowo również te wydatki wzrosną. Pozostałe grupy, czyli emerytury, głównie płace.

Na slajdzie mamy ponownie porównanie rok do roku. I w przypadku modernizacji technicznej, tak jak mówiłem, jest o 300 milionów zł więcej. Duży progres, jeśli chodzi o zakup środków materiałowych. Tu myślimy o materiałach pędnych i smarach, o umundurowaniu, o zapasach żywności tych mobilizacyjnych, o zapasach leków. Duży progres jest również, jeśli chodzi o inwestycje budowlane i remonty. Jest nieznaczny progres, jeśli chodzi o inwestycje natowskie, ale tu jesteśmy zdeterminowani tym, co NATO wydziali ze swoich funduszy. My do tego dokładamy odpowiednio na zasadzie bilateralnych kontaktów z NATO.

Jeśli chodzi o inwestycje budowlane – tutaj państwo mogli odnotować potężny skok do przodu, bo aż o 59% – planujemy, że te wydatki łącznie wyniosą w przyszłym roku prawie miliard złotych. W tym zadania kontynuowane to pięćset siedemdziesiąt cztery przedsięwzięcia, a zadania nowe – dwieście cztery. Jeśli będzie potrzeba powiedzieć w dyskusji, na jakie cele, to dysponuję w miarę precyzyjnym rozliczeniem tychże przedsięwzięć.

I jeszcze raz na prezentowanym slajdzie rozliczenie tego, co się dzieje w zakresie inwestycji natowskich. Zabezpieczyliśmy u siebie w budżecie kwotę prawie 250 milionów zł. Ze środków NATO mamy zaś nadzieję uzyskać prawie 416 milionów zł. Przypomnę, że to jest sześć pakietów inwestycyjnych natowskich: infrastruktura dla sił reagowania, stanowiska dowodzenia obroną powietrzną, budowa radarów dalekiego zasięgu, wdrożenie systemu dowodzenia siłami powietrznymi, tak zwany system AGS. Oprócz tego Centrum Sojusznicze w Bydgoszczy, JFTC - Joined for Training Center - jak również kwota 7 milionów 200 tysięcy zł na łączność morską.

Następny slajd – misje pokojowe. To jest to, co stanowi zawsze oczko w głowie. Dla nas, jak państwo zauważycie, największą wartość stanowią wydatki na Afganistan. Wydatki na Irak to druga co do wielkości wartość. Jeśli chodzi o kontyngent w Czadzie, wydatki są relatywnie niskie. Nie tylko dlatego, że tam jedzie obecnie trzystu pięćdziesięciu żołnierzy, być może z możliwością zwiększenia tej liczby, ale dlatego, że ta misja była przewidywana do rozpoczęcia już w roku bieżącym. A więc wszystkie zakupy w tym roku budżetowym się spełniły. Tu zatem jest relatywnie niska kwota.

Warto przy okazji omawiania budżetu omówić stany osobowe, jeśli chodzi o wojsko. Mianowicie, jak państwo zauważycie, ponad 54% to są żołnierze Wojsk Lądowych. To jest w tej chwili osiemdziesiąt jeden tysięcy, jeśli mnie moje informacje nie mylą, żołnierzy. W Marynarce Wojennej mamy dziesięć tysięcy dwustu dziewięćdziesięciu jeden marynarzy. Jeśli chodzi o Siły Powietrzne – dwadzieścia sześć i pół tysiąca. Pozostałe rozdziały to między innymi Ministerstwo Obrony Narodowej, różne służby, które nie dadzą się zakwalifikować wprost do tych trzech grup.

Jak widać nastąpi wzrost nominalny nakładów na wydatki osobowe do wielkości prawie 6 miliardów 300 milionów zł. Jeśli państwo będziecie tak uprzejmi i uwzględnicie naszą autopoprawkę, to ta kwota wzrosłaby jeszcze o 92 miliony zł, czyli wyniosłaby 6 miliardów 375 milionów zł, co stanowiłoby 16,6% wzrostu. Jeśli chodzi o pracowników wojska, to tutaj też przewidujemy wzrost. Zakładamy, że, po pierwsze, ich wynagrodzenia wzrosną o tyle, ile założono, czyli 2,3% plus 7%. Mamy coraz większe problemy, żeby wypełnić plan zatrudnienia pięćdziesięciu jeden tysięcy pracowników cywilnych wojska. W związku z tym tu musi być realizowany kierunek na dowartościowanie.

Świadczenia emerytalno-rentowe. Bodajże dwa lata temu po raz pierwszy tak się stało w budżecie, że mamy więcej emerytów niż służących w wojsku. Z tym, że nie

są to wszystko emerytury wypłacane indywidualnym żołnierzom. To są po prostu świadczeniobiorcy. Część z tych świadczeń biorą rodziny – aż 36,6 tysięcy. Renty inwalidzkie, emerytury – sto pięć tysięcy. Wskaźnik wzrostu... Tak jak widać. Są wzrosty i zmniejszenia. Powiem, że mamy ogromne problemy, jeśli chodzi o planowanie. W 2005 r. zaplanowaliśmy, że z wojska odejdzie dwa tysiące siedemset żołnierzy. Odeszło trzy tysiące siedemdziesięciu, czyli o trzystu siedemdziesięciu więcej, dlatego że jest takie dobrodziejstwo, że żołnierz może zażądać zwolnienia w każdej chwili. W 2006 r. przekroczyliśmy nasze pierwotne plany o 63%. Zakładaliśmy, że odejdzie dwa tysiące trzystu, bo tyłu się zadeklarowało, zwolniło się trzy tysiące siedemset pięćdziesięciu trzech. W roku bieżącym analogiczna sytuacja – w planie było dwa tysiące sześciuset, a prawie cztery tysiące pięciuset zwolniło się do chwili obecnej. A więc tu jest ogromna trudność. Później muszą następować różne przesunięcia wewnętrzne w ramach budżetu.

Na koniec powiem, jak to nas sytuuje w szerszym kontekście, czyli po pierwsze, w kontekście natowskim. Jak widać jesteśmy jeszcze na prawie czterokrotnie niższym poziomie niż średnia natowska. Więcej niż dwukrotnie niżej jesteśmy usytuowani w przeliczeniu na jednego mieszkańca w dolarach niż europejskie kraje NATO. Nie ważę się tu porównywać z Ameryką, czyli z USA i z Kanadą, bo tutaj tenże przelicznik *per capita* jest dla nas bardzo niekorzystny. Jeśli chodzi o kwoty na żołnierza, to tutaj nastąpi z naszego punktu widzenia znaczna poprawa, bo to jest prawie 13 tysięcy dolarów. W dalszym jednak ciągu jest to czterokrotnie niżej niż średnio NATO i europejskie kraje NATO. A to tylko dzięki temu, że NATO się rozszerzyło o siedem państw naszego regionu. Dlatego ta średnia trochę spadła. Dwa lata temu ten współczynnik nie był aż taki korzystny.

Jeszcze jedno istotne novum, o którym nie było mowy, gdy omawiałem zmiany metodologiczne – budżet zadaniowy, który, jak państwo wiedzą, wszedł do uzasadnienia do ustawy budżetowej. My też po raz pierwszy w tym dokumencie zamieściliśmy na samym końcu przekrój zadaniowy budżetu. Eksperci, tak jak pan Misiąg, który jest ekspertem w tej dziedzinie ze strony rządu, pani minister Lubińska i cały zespół Departamentu Budżetu Zadaniowego, twierdzą, że to jest eksperyment. Dla nas jednak to już nie jest eksperyment, dlatego że musieliśmy konkretne cyfry, konkretne przedsięwzięcia pod to podstawić, wpisać. Wymagało to ogromnego wysiłku. Zdołaliśmy zidentyfikować siedem głównych zadań i wiele podzadań w tymże budżecie zadaniowym. Mam nadzieję, że w miarę upływu czasu będzie on coraz bardziej doprecyzowany, bo to jest przyszłość.

Podsumowując, powtórzę – przepraszam za te powtórzenia – to, co pan minister był już uprzejmy powiedzieć, mianowicie, że jeśli chodzi o budżet obrony zostały zachowane pozytywne trendy. Gwarantuje to nam parametr 1,95% PKB roku poprzedniego. Uwzględniliśmy w tym budżecie zwiększenie nakładów na wydatki osobowe, ale to jest konieczność. To jest konieczność, gdyż po prostu nie miałby kto tych czołgów, transporterów obsługiwać. Oceniamy, że ta wielkość zabezpieczy realizację zadań planowanych. Oceniamy również, że będzie to kolejny rok, w którym uzyskamy znaczące wsparcie. To jest tylko kwestia odpowiedniego wykorzystania tychże środków pomocowych. Jeśli zaś chodzi o zmiany w korpusach osobowych, to znaczna rozbudowa korpusu szeregowych i, tak jak proponujemy, nadterminowych. Prosimy, żeby państwo to uwzględnili. To jest ten postulat na końcu, o którym pan minister był uprzejmy powiedzieć. Łączna kwota 93 miliony zł. Musimy tu dokonać przesunięć. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Generale.

Czy jeszcze ktoś z szanownych gości zechce zabrać głos?

Otwieram dyskusję.

Zanim rozpoczniemy zadawanie pytań, chcę się jeszcze zwrócić do przedstawicieli naszego Biura Legislacyjnego. Czy materiał, który otrzymaliśmy, budził jakieś zastrzeżenia?

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Nie, Panie Przewodniczący, na tym etapie prac na razie nie budził żadnych zastrzeżeń.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

W takim razie otwieram dyskusję.

Proszę bardzo kolegów senatorów o zadawanie pytań.

Proszę bardzo.

Senator Maciej Klima:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Przestawiono nam wzrost wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej do 2,48. Mam pytanie: czy ten wskaźnik wzrósł odpowiednio dla funkcjonariuszy służb wywiadu i kontrwywiadu? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy wzrostu nakładów na Żandarmerię Wojskową o 27%, co zostało zademonstrowane na slajdach.

Trzecie pytanie dotyczy wydatków na szkolnictwo. W załączniku, który dostarczono, dwie uczelnie mają w 2008 r. mniejsze w stosunku do 2007 r. wydatki. Dotyczy to Akademii Obrony Narodowej oraz Akademii Marynarki Wojennej. Czym były spowodowane spadki nakładów na te dwie uczelnie?

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, kto z państwa zechce odpowiedzieć na te pytania?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Piotr Czerwiński:**

Może wysłuchamy wszystkich pytań, zapiszemy je sobie i później łącznie odpowiemy.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Rozumiem, dobrze.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Maciej Grubski:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

W wypadku Wojsk Specjalnych są trzy jednostki i jest podana kwota bez wskaźnika wzrostu. Jak to się ma do budżetu poprzedniego, kiedy Formoza, kiedy Lubliniec funkcjonowały samodzielnie? I, idąc również w kierunku wypowiedzi pana senatora, gdyż mamy pewien brak informacji, jeżeli chodzi o Służby Wywiadu i Służby Kontrwywiadu... Ten wskaźnik wzrostu jest dość duży, ale jak to się odnosi do 2006 r., jeżeli chodzi o Wojskowe Służby Informacyjne? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Pan senator Wach, proszę.

Senator Piotr Wach:

Dziękuję bardzo.

Mam dwa pytania. Jedno podstawowe, ponieważ nie bardzo rozumiem metodologię. Myślę, że to jest skierowane raczej do przedstawiciela Ministerstwa Finansów. A mianowicie nominalny wzrost wydatków wynosi 11,5%. Państwo mówicie o realnym wzroście 9,2%, co by uwzględniało dwuipółprocentową inflację, tymczasem realny wzrost PKB, zarówno tu prezentowany, jak i podawany statystycznie, wynosi mniej więcej 5,5%. Gdzie jest ta rozbieżność pomiędzy wzrostem nominalnym podawanym w złotych, bo to jest precyzyjnie podane... Skąd się bierze ten wzrost PKB, który jest traktowany jako realny, na poziomie 5 czy 6% przy dwuipółprocentowej inflacji? To jest ogólne pytanie, żeby zrozumieć, jak to jest konstruowane. To się nie odnosi do budżetu, bo budżet jest podany w złotych i wiadomo, że to jest 1,95% kwoty budżetu aktualnego.

Drugie pytanie jest bardziej szczegółowe. Otóż przy tabelach zestawieniowych pan minister tłumaczył wyraźny wzrost nakładów na służbę zdrowia. To się wiąże właśnie z wprowadzeniem staży. I stąd dynamika wzrostu 230%, jeżeli chodzi o ochronę zdrowia. Pozycją stosunkowo drobną w dziale „Obrona narodowa”, jakby najniżej finansowaną w stosunku do poprzedniego roku, są pozostałe jednostki wojskowe. Czy tych jednostek po prostu ubyło? To bowiem jest rząd wielkości 78% ubiegłorocznego finansowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Bisztyga.

Senator Stanisław Bisztyga:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pan generał mówiąc o inwestycjach budowlanych, wymienił kwotę jednego miliarda złotych. Jeśli można, bardzo prosiłbym o przybliżenie szczególnie zadań nowych. Na stronach pięćdziesiątej dziewiątej i sześćdziesiątej są rozdziały dotyczące Agencji Mienia Wojskowego. Mnie nie przeraża kwota prawie 6 milionów zł wydatków

w kontekście tego, że wcześniej było, zgodnie z ustawą budżetową, 400 tysięcy zł. Chciałbym, jeśli można, usłyszeć o planie przekazywania nieruchomości zbędnych i z radością zapoznałbym się z takim planem. To bowiem dotyczy prawie 280 ha i czterystu siedemdziesięciu siedem budynków. To jest ładnie wyliczone, ale nic nie wiemy o wartości. Moje pytanie dotyczy tego, czy trwają procedury przetargowe, czy są uruchamiane wyceny i jaki będzie tego efekt? Nie umiem się odnieść do kwoty, którą pan generał był uprzejmy wymienić, bez analizy i zobaczenia tego majątku. Czy 62 miliony zł przewidywanych wpływów na ten rok, to dużo czy mało? Czy należy komuś dać pochwałę za to, że wyciągnął z tego majątku maksymalnie dużo korzyści, czy też mieć wątpliwości, że pieniędzy było za mało? Jeśli można, prosiłbym o przybliżenie tych kwestii. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję.
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Meres:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!
Chciałbym się zorientować, czy zaplanowane w wysokości blisko 63 milionów zł, jako tytuł wkładu strony polskiej do budżetu inwestycyjnego NATO, kwoty na inwestycje realizowane w ramach programu inwestycyjnego NATO w dziedzinie bezpieczeństwa są wystarczające. Liczba zadań jest bowiem olbrzymia.

Na stronach siedemdziesiątej, siedemdziesiątej pierwszej, tak jak pan generał wspominał, są określone zadania i budżet, jak pan powiedział, tym zadaniom odpowiada. Niestety, tutaj w tym zakresie jakoś nie ma zbyt dobrej korelacji między tymi zadaniami a określonymi wydatkami na te cele. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze ja pozwolę sobie zadać pytanie. Pytanie dotyczy poprawki, którą państwo przedstawiliście. Jak to się stało, że powstała taka różnica, jeśli chodzi o przesunięcia w budżecie? Chodzi zwłaszcza o wydatki bieżące. Czy one były przeszacowane, że w tak szybkim czasie państwo stwierdzacie, że jest taka możliwość, aby te kwoty przesunąć na wyposażenie żołnierzy i na kwestie związane z projektem poprawki, którą przedstawiacie?

Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań. Prosilibyśmy o odpowiedź.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Piotr Czerwiński: Czy można prosić o pięć minut przerwy?)

Dobrze, Panie Ministrze. Zarządzam pięć minut przerwy.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Wznawiam obrady.
Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Piotr Czerwiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Proponuję, żeby w pierwszej kolejności odpowiedzi udzielił dyrektor Departamentu Infrastruktury, pan pułkownik Petrulewicz. Następnie głos zabierze dyrektor Agencji Mienia Wojskowego, pan Grodzicki, a potem pan generał Fałkowski, dyrektor Departamentu Budżetowego.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Bardzo prosimy.

**Główny Specjalista w Departamencie Infrastruktury
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Andrzej Petrulewicz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Będę próbował udzielić odpowiedzi na trzy pytania. Sprawa pierwsza – prawie 1 miliard zł na inwestycje narodowe i zadania, w tym zadania nowe. W przyszłym roku planujemy wykonać łącznie siedemset siedemdziesiąt sześć zadań inwestycyjnych, w tym będą dwieście dwa nowe zadania. W największym skrócie rzecz ujmując, na rzecz Wojsk Lądowych na trzysta piętnaście zadań będzie siedemdziesiąt siedem zadań nowych. Jakiego rodzaju to są zadania? Przede wszystkim są to zadania związane z planowaną profesjonalizacją, z zabezpieczeniem wprowadzania nowego sprzętu bojowego, a więc zabezpieczenia warunków dla transporterów Rosomak, dla Spike'ów oraz zadania związane z warunkami socjalno-bytowymi. Jeśli chodzi o obiekty socjalno-sztabowe będziemy w przyszłym roku realizować dziewięćdziesiąt pięć zadań, jeśli chodzi o obiekty techniczno-eksploatacyjne, a więc i magazyny i warsztaty, dziewięćdziesiąt jeden zadań. Mówię zarówno o kontynuowanych, jak i włączonych.

Jeśli chodzi o Siły Powietrzne, realizowanych będzie sto trzydzieści siedem zadań i tylko pięć zadań nowych. To są zadania związane z przygotowywaniem przede wszystkim dwóch lotnisk dla potrzeb bazowania samolotów F-16, a więc Poznań Krzesiny i Łask. Pozostałe zadania to są również zadania infrastruktury techniczno-eksploatacyjnej – trzydzieści dziewięć zadań, dwadzieścia sześć zadań infrastruktury obsługowej. Dla Sił Powietrznych będzie w planie sporo remontów, ale to już zupełnie inna sprawa. W obszarze Marynarki Wojennej pięćdziesiąt dwa zadania, w tym dziesięć zadań nowych. Główne zadania to znowu obiekty techniczno-obsługowe - czternaście zadań; obiekty infrastruktury łączności, rzecz specyficzna w tej chwili w marynarce, – trzynaście zadań. Po prostu musimy to bardzo poprawić.

Rzeczywiście, w przyszłym roku planowany jest duży wzrost wydatków. Przy tym musimy powiedzieć jedno: jeżeli zmieniamy strukturę armii, niedługo ma być zawieszony pobór, to musimy odpowiednio do tego przystosować bazę koszarową, musimy przystosować obiekty techniczne do pracy, włącznie z żołnierzami zawodowymi i pracownikami cywilnymi. A zatem również plan 2008 będzie pewnie jeszcze podlegał w najbliższym czasie zmianom z powodu przyśpieszenia profesjonalizacji.

Druga sprawa to fundusze programu NSIP. Pytanie o 64 miliony zł. Chcę wyjaśnić, że struktura wydatków programu NSIP składa się z trzech części. Jedna część to jest to, co Polska płaci jako składkę do programu NATO Security Investment Programme, a więc Pro-

gramu Inwestycji NATO w Dziedzinie Bezpieczeństwa. Co do zasady, Polska płaci 2,48% funduszu zatwierdzonego przez władze NATO. Składka – 64 miliony zł, w tym roku planowana na 75 milionów zł – wynika wyłącznie z tego, jaki fundusz władze NATO zatwierdzą i jaka jest relacja do kursu euro. Ona nie przekłada się wprost na realizację inwestycji w naszym kraju. Druga część udziału budżetu resortu obrony narodowej w programie NSIP to jest współfinansowanie programu. Otóż NATO daje nam pieniądze na realizację programu, ale mówi: proszę państwa, ponieważ wykorzystujecie tę infrastrukturę, to my się dzielimy - 80%, 70%, czasem 100%, płaci NATO, pozostałą kwotę płaci kraj gospodarz. Każde zadanie realizowane na obszarze naszego kraju ma przydzielony przez ekspertów Kwatery Głównej NATO współczynnik finansowania. Można powiedzieć, że średnio jest to 75% finansowania po stronie NATO. Ale mamy też takie zadania, które NATO finansuje nam w całości. Trzeci element programu NSIP, który występuje po stronie krajowej, to są tak zwane wydatki okołopakietowe. Otóż bywa tak, że NATO wybuduje na naszym terenie, czy daje pieniądze na wybudowanie na naszym terenie jakiejś inwestycji, ale według minimalnych wojskowych wymagań zatwierdzonych przez odpowiednie dowództwo strategiczne NATO. Polskie przepisy są czasami bardziej rygorystyczne. Prosty przykład: ogrodzenia składów baz paliw według NATO są pojedyncze; według przepisów polskich muszą być dwa rzędy ogrodzenia. A więc za to drugie ogrodzenie musimy zapłacić ze środków krajowych, bo inaczej ten skład nie będzie dopuszczony do użytkowania. Ostatnia sprawa – mówiłem o trzech elementach, a jest jeszcze jeden – to środki pomocy zagranicznej. A zatem budżet resortu obrony narodowej musi od tego, co zainwestuje NATO na obszarze naszego kraju, grzecznie zapłacić podatek VAT. I tenże podatek VAT płaci.

Trzecie pytanie, na którego część chciałbym odpowiedzieć, jest to problematyka przekazywania nieruchomości do Agencji Mienia Wojskowego. W zakresie nieruchomości sporządzane są właściwie dwa plany, dlatego że sporządzany jest plan przekazywania nieruchomości do Agencji Mienia Wojskowego i plan przekazywania nieruchomości do Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Plany te są opracowywane w kwietniu, maju roku bieżącego na rok następny i do końca czerwca roku bieżącego po uzgodnieniu z prezesem Agencji Mienia Wojskowego są przesyłane do Agencji Mienia Wojskowego. Wartości nieruchomości, które są wykazywane w tych planach, pochodzą z ewidencji księgowej resortu. To jest więc wartość nieodnosząca się wprost do wartości rynkowej. Wartość rynkowa tego, co Agencja sprzedaje, wynajmie, to już jest działalność Agencji. Cały plan, będący jednym z elementów planu finansowego Agencji na dany rok, od początku lipca jest już w Agencji. Agencja nad tym pracuje niezależnie od innych planów, bo również są jeszcze plany przekazywania mienia ruchomego. Ale ponieważ było już pytanie o nieruchomości, to chcę powiedzieć, że co roku takie plany są sporządzane w nakazanych terminach, zgodnie z ustawą i rozporządzeniem Rady Ministrów. Liczą po kilkaset pozycji w zakresie nieruchomości i kilka tysięcy pozycji w zakresie mienia ruchomego. To są po prostu całe książki zestawień. Oczywiście jest to dokument jawny, a więc na pewno dostępny dla posłów i senatorów. Nie chciałbym rozsyłać tych dokumentów w większej liczbie egzemplarzy. Jeżeli jest to potrzebne, to oczywiście w Departamencie Infrastruktury taki dokument się znajduje i czy to do pana przewodniczącego, czy w dowolne miejsce, według wskazania, możemy go dostarczyć, udostępnić.

Jeżeli chodzi o samą wartość i sposób sprzedaży, to prosiłbym prezesa Agencji Mienia Wojskowego o dalszą część odpowiedzi. Gdyby byłyby dodatkowe pytania, czy potrzeba bardziej szczegółowych wyjaśnień, służę swoją osobą. Nie chciałbym zajmować za dużo czasu. Dziękuję uprzejmie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Piotr Czerwiński:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, prezes Agencji Mienia Wojskowego.

Prezes Agencji Mienia Wojskowego Krzysztof Grodzicki:

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Chciałbym uzupełnić informację przedstawioną przez pana pułkownika Petrulewicza, o ten element, który jest związany z działalnością Agencji, czyli zagospodarowanie mienia, w tym przypadku w szczególności nieruchomości. Przejmujemy to mienie według wartości wynikającej z protokołu przekazania. To jest ta wartość, o której pan pułkownik wspominał. Następnie, w momencie kiedy przygotowana jest do sprzedaży nieruchomość, następuje wycena dokonana przez rzeczoznawcę i po ocenie uzyskujemy wartość w operacie szacunkowym. Następnie nasi pracownicy weryfikują, czy jest to cena, od której można zacząć sprzedaż bądź dzierżawę, jeżeli mówimy o innej formie zagospodarowania. Na ogół podnosimy tę cenę jako cenę wywoławczą, minimalnie zaokrąglamy bądź podnosimy o taką wartość, jaką nasi eksperci uznają za stosowną, a następnie następuje licytacja. Może pozwolę sobie podać przykład niedawnej sprzedaży nieruchomości we Wrocławiu. Wyglądało to tak, że operat szacunkowy opiewał na wartość 17,5 miliona zł. Nasi pracownicy ocenili, że można dać cenę wywoławczą w wysokości 22,5 miliona zł. Licytacja była z pięćdziesięcioma dziewięcioma postępowaniami i osiągnęliśmy cenę sprzedaży tej nieruchomości 55 milionów zł. W tej chwili jest bardzo dobra sytuacja na rynku nieruchomości i ten schemat, niekoniecznie aż w takim natężeniu, powtarza się dość często. Gdyby były potrzebne dodatkowe informacje, to bardzo chętnie ich udzielimy.

Chciałbym jeszcze wspomnieć, że nie ma bezpośredniego związku między przekazywanymi nieruchomościami w danym roku a sprzedażą, bo niekoniecznie dochodzi do ich sprzedaży bądź dzierżawy w tym samym roku. Podlega, powiedziałbym, naszej ocenie, gdzie jest korzystnie wystawić i jakie nieruchomości na sprzedaż bądź dzierżawę. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan generał Fałkowski.

**Dyrektor Departamentu Budżetowego
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Andrzej Fałkowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Może będę kontynuował odpowiedzi na pytania inwestycyjne. Bodajże pan senator Bisztyga pytał o to, ile z tych dwustu czterech zadań jest nowych i jakie są rodzaje tych zadań. W ogólnym rozliczeniu siedmiuset siedemdziesięciu ośmiu zadań inwestycyjnych przedstawia się to następująco: bazy lotnicze i lotniska – siedemnaście zadań, obiekty szkoleniowe – pięćdziesiąt dziewięć, obiekty socjalno-sztabowe – dwie-

ście czterdzieści trzy, obiekty łączności, radiolokacji – czterdzieści dziewięć zadań, techniczno-eksploatacyjne – sto siedemdziesiąt pięć, techniczno-usługowe – sto czterdzieści cztery, obiekty magazynowe – osiemnaście zadań, obiekty fortyfikacyjne – sześć zadań, obiekty służby zdrowia – pięćdziesiąt dziewięć zadań. Tak to się przedstawia strukturalnie w tym roku. Gdyby było potrzebne porównanie, to oczywiście jesteśmy w stanie w krótkim czasie taką informację dostarczyć na piśmie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dostarczymy, Panie Senatorze.

Przechodzę teraz do innych pytań. Przepraszam, że nie będę na nie odpowiadał w kolejności...

Pierwsze pytanie, pana senatora Mazurkiewicza, dotyczyło współczynnika kwoty bazowej dla Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego. W tej chwili obydwie służby mają współczynnik 3,21. To jest mniej niż Agencja Wywiadu, która ma 3,35, ale więcej niż Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która ma 2,92. Poprzedni minister obrony narodowej podjął decyzję, że mamy planować budżet – i takie starania są czynione – w oparciu o współczynnik kwoty bazowej 3,50. Z tego, co wiem, Rada Ministrów jeszcze na to zgody nie dała, ale w budżecie musieliśmy już przewidzieć odpowiednie środki. A więc takie są plany. Z tego, co się orientuję, przedstawiciel Ministerstwa Finansów chyba to potwierdzi, ostatecznie takich ustaleń jeszcze nie podjęto.

Drugie - wzrost wydatków dotyczących Żandarmerii. Otóż od 2002 r. nastąpił czy następuje regularny wzrost liczby żołnierzy. W 2002 r. było to w zaokrągleniu dwa tysiące pięćset, a dokładnie dwa czterysta dziewięćdziesiąt siedem; w 2003 r. – dwa trzysta sześćdziesiąt. A więc niewielkie zmniejszenie; ale później był już systematyczny wzrost. W 2004 r. – dwa tysiące pięćset czternaście; w 2005 r. – trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt osiem; w 2006 r. – trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt. W 2007 r. – przewidujemy trzy tysiące dziewięćset dwa, a w 2008 r. przewidujemy wzrost o ponad dwieście, do czterech tysięcy stu trzydziestu pięciu żołnierzy, z tego żołnierzy zawodowych trzy tysiące czterystu czterdziestu jeden. Jest to właściwie najbardziej profesjonalizowany rodzaj sił zbrojnych. Z czym się wiążą zwiększone stany ilościowe i adekwatnie do tego wydatki? Mianowicie w 2004 r. utworzono Oddział Specjalny Żandarmerii Wojskowej w Warszawie. W 2005 r. rozpoczęto formowanie i wyposażenie oddziału specjalnego w Gliwicach i w Mińsku Mazowieckim. W 2006 r. kontynuowany był ten proces, jeśli chodzi o Gliwice i Mińsk, jak również przeformowano i doposażono oddział specjalny w Warszawie, który został zwiększony o dwie kolejne sekcje wydziału działań specjalnych. Ponieśliśmy również wydatki na wyposażenie i przygotowanie kontyngentu w Kongo. W 2007 r. ma nastąpić czy następuje dalsze przeformowanie struktury Komendy Głównej Żandarmerii i rozpoczęcie procesu formowania i wyposażenia Ośrodka Szkolenia Żandarmerii Wojskowej w Mińsku Mazowieckim. W 2008 r. Przewidujemy, i zostały zaplanowane na to środki w wielkości 309 milionów zł, kontynuację procesu formowania i wyposażenia ośrodka szkolenia w Mińsku oraz przejęcie przez Żandarmerię od Dowództwa Garnizonu Warszawa ochrony niektórych obiektów w Warszawie. To tyle, jeśli chodzi o dane, które posiadam na temat Żandarmerii. Gdyby była potrzeba uszczegółowienia tych danych, to mamy je dosyć kompletne, bo już mieliśmy podobne pytania w Sejmie.

Jeśli chodzi o wzrost wydatków w Służbie Wywiadu Wojskowego i w Służbie Kontrywiadu Wojskowego, to przede wszystkim nastąpił on dlatego, że przewidujemy, antycypujemy wzrost kwoty bazowej dla funkcjonariuszy. Po drugie, dlatego że następuje wypełnianie struktur organizacyjnych konkretnymi ludźmi. Oni w trakcie weryfikacji byli finansowani jeszcze przez Dowództwo Garnizonu Warszawa. Teraz tych funkcjonariuszy, żołnierzy przybywa coraz więcej. Nie chciałbym na tym otwartym posiedzeniu mówić o szczegółach. Myślę, że to jest materia dla komisji służb specjalnych i przepraszam, że zakończę w tym momencie ten wątek.

Było pytanie o zmiany w Dowództwie Wojsk Specjalnych w kontekście jednostek pozostałych. W tych pozostałych jednostkach kiedyś, o dziwo, była na przykład jednostka GROM. Teraz z tych jednostek została usunięta, mimo że to jednostka bardzo istotna dla naszego funkcjonowania. Trudno było jednak sklasyfikować ją konkretnie, bo to ani Dowództwo Wojsk Lądowych, ani marynarka, ani Siły Powietrzne. To samo jeśli chodzi o Formoza. Formoza była ukryta w marynarce; to jest niewielka kwota – 6 milionów zł rocznie, bo i jednostka jest niewielka. Teraz to wszystko zostanie skonsolidowane.

Pan senator Mazurkiewicz pytał o wydatki na szkolnictwo. Zmieniamy model szkolenia. Jak państwo wiecie, od zeszłego roku nastąpiła istotna zmiana. Niektóre uczelnie wojskowe, czyli Dęblin, Wrocław przestały być uczelniami stricte budżetowymi na garnuszkę Ministerstwa Obrony Narodowej, a przeszły na to samo finansowanie czy na to dobrodziejstwo, albo i niedobrodziejstwo, które dotyczyło Akademii Marynarki, Wojskowej Akademii Technicznej i Akademii Obrony Narodowej, czyli na system powszechny. W związku z tym nastąpiła potrzeba, aby to szkolenie nieco zracjonalizować. Mamy w tej chwili mniej podchorążych na studiach czteroletnich kosztem tego, że przyjmujemy absolwentów uczelni wyższych. Oni szkolą się od trzech miesięcy do bodajże roku, a więc potrzebne są adekwatnie niższe środki dotacji na te uczelnie. Nie jestem w tej chwili w stanie podać szczegółów. Gdyby była potrzeba, to możemy w krótkim czasie takie informacje zebrać, żeby państwu powiedzieć, jakie to były ilości w przekroju czasowym. To byłoby tyle.

Jeśli chodzi o pytanie pana profesora Wacha odnośnie wzrostu budżetu o 11,4%, podczas gdy PKB jest 5,5%, to powiem, że to też było przedmiotem wątpliwości w Sejmie. Dokonałiśmy analizy, porównując rok stary do roku nowego, biorąc PKB roku poprzedniego i przeliczając na rok obecny. Po pierwsze, wydatki obronne odnoszące się do PKB roku poprzedniego z rocznym opóźnieniem nominalnie wzrastają o 11,4%, a realnie ponad 9%. Mamy dosyć szczegółowe wyliczenia na ten temat i jest to uzasadnione. Jak pokazywałem w czasie mojej prezentacji, w porównaniu z innymi służbami mundurowymi nie jest to taki dramatyczny wzrost.

W czasie przerwy pan wiceprzewodniczący zadał pytanie odnośnie do wycofania wojsk z Iraku i aspektów finansowych tego przedsięwzięcia. Po pierwsze, nie zaplanowaliśmy dodatkowych środków budżetowych, czyli to, co było planowane na cały rok działalności prosimy, aby zostało zachowane. Dlaczego? Dlatego, że będzie konieczność pokrycia kosztów dotyczących uporządkowania opuszczanych baz, ewakuacji ludzi, sprzętu. Wprawdzie mamy umowę z Amerykanami, ale trudno jeszcze ostatecznie rozstrzygnąć, które z tych wydatków na wycofanie czy na transport strategiczny poniesiemy, a które wydatki pokryją oni. Zachowujemy sobie tutaj również gwarancję, żeby wycofywany sprzęt i wyposażenie zaraz po powrocie wyremontować. A więc odbyłoby się to na zasadzie wewnętrz-

nych poziomych przesunięć. Można coś takiego zrobić, bo to jest w rozdziale, a nie w osobnym dziale, aczkolwiek mamy duże obawy, że ta kwota może być niewystarczająca.

Poza tym nowe operacje, tak jak operacja w Czadzie, zaczynają się trochę później niż pierwotnie planowano. Zaplanowaliśmy, że to się rozpocznie na jesieni bieżącego roku, potem miało się rozpocząć na początku roku przyszłego, a teraz okazuje się, że to będzie wiosna 2008 r. Tutaj więc będziemy mieli pewną swobodę manewru. Proszę jednak wierzyć, że jak dojdzie już do konkretnej decyzji, to będą to wyliczenia w miarę precyzyjne. Co do tego bowiem musi być, jak państwo dokładnie wiecie, i postanowienie pana prezydenta i stosowna decyzja rządu.

Inne pytanie, które zadał również pan przewodniczący Klima, dotyczyło gospodarstw pomocniczych. W wojsku jest dużo gospodarstw pomocniczych. Obecnie jest ich sto osiem albo sto cztery. Nie pamiętam dokładnie ich liczby. To są i kasyna wojskowe i piekarnie i pralnie garnizonowe. Tego typu gospodarstwa pomocnicze. Dużo jest tego majątku, aczkolwiek kwota, którą te gospodarstwa obracają nie jest dramatyczna, bo ona wynosi bodajże 300 milionów zł. I co? W tym roku miała wejść w życie zmodyfikowana ustawa o finansach publicznych, która likwidowałaby te gospodarstwa. Dokonaliśmy nawet takich przymiarek, co zrobić z zakładami budżetowymi, których mamy w wojsku jedenaście. Jeśli chodzi o te sto kilka gospodarstw, to na razie nie musimy się śpieszyć, bo nie ma ustawy. Projektowana ustawa też dawała nam taki okres wyhamowania działalności, czyli miałyby to być przesądzone w 2008 r., czy to ma być przedsiębiorstwo, czy jakaś inna forma, na przykład jednostka budżetowa i dopiero od 2009 r. miałyby nastąpić likwidacja. Skoro ustawa wejdzie w życie, jeśli wejdzie, w roku przyszłym, to podejrzewam, że ten rok opóźnienia się utrzyma. Myślę więc, że nie będzie dużego dramatu, jeśli chodzi o te gospodarstwa.

Pan profesor Wach zadał pytanie o wzrost nakładów w służbie zdrowia. My jako wojsko nie wyobrażamy sobie sytuacji, kiedy inwestujemy dużo pieniędzy w uzbrojenie i sprzęt wojskowy, mało zaś przeznaczamy na opiekę zdrowotną dla żołnierzy, którzy jadą z operacjami pokojowymi. Stąd decyzja w Ministerstwie Obrony Narodowej, żeby przewidzianą na 2007 r. kwotę prawie 90 milionów zł zwiększyć dwukrotnie, więcej niż dwukrotnie, bo do 208 milionów zł. Z tego dużo pieniędzy, bo dziesięciokrotnie więcej, 3 miliony 29 tysięcy zł, przeznaczymy na staże medyczne, specjalizacje. Tutaj bowiem cierpimy na taką samą chorobę jak powszechna służba zdrowia. Bodajże około pięciuset etatów lekarskich w wojsku nie jest obsadzonych. Staże, taka możliwość rozwoju, przywiązuje tych lekarzy trochę do resortu. Dajemy im możliwość rozwoju. Dajemy im możliwość kształcenia, ale chcemy ich mieć u siebie. Stąd ta, myślę, istotna decyzja. Przeznaczaliśmy również większe środki, prawie trzykrotnie więcej, na tak zwaną pozostałą działalność, w której de facto może się mieścić wszystko. Chodzi o poprawę bazy szpitalnej, jaką zawiadujemy. Chodzi o inwestycje budowlane, zakupy sprzętu medycznego. Minister obrony narodowej jako ten, który wspiera, oprócz Narodowego Funduszu Zdrowia, może wyasygnować odpowiednie środki. I tak na inwestycje i zakupy jest to kwota 50 milionów zł, na zakup usług zdrowotnych 25,8 miliona zł, na utrzymanie zapasów wojennych określona kwota. Być może nie jest tajna, ale nie chcę jej wymieniać. Na turnusy profilaktyczno-lecznicze dla osób, które doznały urazu w trakcie służby poza granicami kraju przewidzieliśmy kwotę 2,7 miliona zł. Ponieważ jest to w jednym rozdziale, to jest tu możliwość adekwatnych do konieczności czy do potrzeb przesunięć poziomych.

Jeśli chodzi o pozostałe sprawy, to wyniknęła sprawa jeszcze tych 90 milionów zł na ewentualną autopoprawkę. Ja nie ukrywam, że nasz budżet jest ogromny. To są 22 miliardy zł. I to nie jest kwestia przeszacowania, tylko to jest kwestia, myślę, położenia akcentów na najbardziej niezbędne sprawy. Nie chcemy już dalej pogłębiać tego kryzysu i wydawać pieniędzy z wydatków majątkowych. Tam bowiem zmniejszymy je z dwudziestu trzech do dwudziestu jeden i po przecinku bodajże cztery czy sześć. Chcemy załatwić to w ramach wydatków bieżących. Zaplanowaliśmy różne kwoty na składki do organizacji międzynarodowych, które możemy zapłacić wcześniej lub później. NATO czy inne organizacje, European Defence Agency poczekają i tam odsetek na szczęście nie muszą nam naliczać.

Ponadto zaplanowaliśmy, przewidując określone potrzeby, określoną kwotę wydatków na leasing samolotów dla VIP. Nie wiemy bowiem, jaka będzie w tym zakresie sytuacja, jeśli chodzi o zakupy. Wiadomo, co się dzieje – nie ma czym latać. Przewidywaliśmy, że być może w trakcie roku zostanie podjęta decyzja o leasingu. W tym momencie musimy dokonać pewnych przesunięć.

Myślę, że to chyba z grubsza, a może w większym procencie, wyczerpuje pytania. Jeśli nie, to proszę dopytać albo też odpowiemy na piśmie. Na razie to jest chyba wszystko, co mam na ten temat do powiedzenia. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Generale. Dziękuję państwu za odpowiedzi.

Czy są jakieś pytania uzupełniające?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Maciej Grubski:

Panie Przewodniczący! Szanowni Goście!

Pan generał prześlizgnął się w odpowiedzi na pytanie, które zadałem, dotyczące Wojsk Specjalnych. Te rodziniki w postaci trzech jednostek zostały wyciągnięte z jakiejś sytuacji. Podał pan oczywiście kwotę, która dotyczyła Formozy i Marynarki Wojennej. Czy dzisiaj Wojska Specjalne to jest suma kwot poszczególnych jednostek i jakiś wskaźnik wzrostu? Jeżeli tak, to jaki?

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Proszę bardzo, Panie Generale.

**Dyrektor Departamentu Budżetowego
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Andrzej Fałkowski:**

To jest suma z poprzedniego roku. Procentu nie podam, ale odpowiemy bardzo dokładnie na piśmie. Największą sumę konsumuje jednostka GROM. Tam wzrost nakładów w porównaniu z rokiem poprzednim na doposażenie, dokupienie amunicji był potężny. To jest w tej chwili wydatek rządu bodajże 230 milionów zł. Nie pamiętam dokładnie. Może mniej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie. Ale tę kwotę też musimy podzielić na dwie szuflady. Na to, na co wojska potrzebują, czyli na wydatki bieżące, i na to, co jest w rozdziale 75204, czyli na zakupy dla nich. Tam są zabukowane dla nich kwoty na konkretne zakupy, tak jak powiedziałem, po to, żeby najwyższy organ planistyczny, jakim jest w wojsku Sztab Generalny, mógł równo dzielić to mienie albo przekazywać tam, gdzie jest rzeczywiście potrzeba. Żeby nie było takiej sytuacji, jaka miała miejsce jeszcze dwa lata temu, gdzie dowódca każdego rodzaju Sił Zbrojnych jak najwięcej ciągnął w swoją stronę i budował jakby osobne księstwa. Taka sytuacja już nie ma miejsca. Jest jeden organ planistyczny, jeden dowódca i tę kwotę możemy wyspecyfikować państwu w osobnym piśmie, jeśli pan senator pozwoli. Przepraszam, że nie udzieliłem pełnej odpowiedzi.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Pan senator życzy sobie, tak?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Piotr Czerwiński: Sądzę, że odpowiedź na to pytanie uzupełni pan generał Samol.)

Proszę bardzo, Panie Generale.

**Szef Zarządu Planowania Rzeczowego
Sztabu Generalnego Wojska Polskiego
Bogusław Samol:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym zwrócić uwagę, że, tak jak mówił przedmówca, Wojska Specjalne są w jednym rozdziale i tylko budżet na modernizację techniczną, a więc wyposażenie, sprzęt wojskowy, radiostacje system dowodzenia łączności, amunicja, wynosi łącznie 154 milionów zł. Nastąpił dramatyczny wzrost na korzyść Wojsk Specjalnych. Chciałbym podzielić się informacją, że potrzeby zostały pokryte w 100%. Dowódca Wojsk Specjalnych poprosił Szefa Sztabu Generalnego o te środki finansowe i je po prostu dostał. Z tym, że jesteśmy też przygotowani na to, że będą zwiększone potrzeby z racji tego, że Wojska Specjalne realizują szereg zadań poza granicami kraju. Liczymy się z taką możliwością, że zwiększymy środki budżetowe na modernizację techniczną i wyposażenie. Dzisiaj natomiast mamy stuprocentowe pokrycie potrzeb. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Bisztyga:

Jedno zdanie. Będę wnioskował do pana przewodniczącego, żeby nasza komisja senacka w którymś z kolejnych posiedzeń szczegółowo pochyliła się nad Agencją Mienia Wojskowego i nad tą drugą agencją, mieszkaniową...

(Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz: Wojskową Agencją Mieszkaniową.)

Tak, nad WAM. Jak mówił pan pułkownik Petrulewicz, jest to kilkaset pozycji. Niezwykle ważny jest dalszy los tych pozycji. Prosiłbym, więc... Ale to już jest nasz wewnętrzny problem. Dzisiaj myślę, że nie pora na rozwijanie tych kwestii. Sygnalizuję jedynie taką potrzebę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Chciałbym zadać pytanie uzupełniające. Agencja Mienia Wojskowego przewiduje wzrost dochodów 2008 r., w przypadku Wojskowej Agencji Mieszkaniowej następuje spadek dochodów. Czy to jest spowodowane kurczeniem się zasobów? Jaka jest tego przyczyna?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Piotr Czerwiński:**

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze. Dyrektor Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

**Zastępca Prezesa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej
Piotr Kluczyński:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Finansujemy się ze środków własnych. Pieniądze, które są w budżecie, są przeznaczone tylko na inwestycje mieszkaniowe i na zadania wynikające z ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych.

Przewodniczący Andrzej Mazurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję państwu. Było to posiedzenie wstępne poświęcone projektowi budżetu. Myślę, że po skierowaniu budżetu z Sejmu do Senatu spotkamy się na kolejnym posiedzeniu, gdy już będziemy mogli podejmować decyzje.

Dziękuję serdecznie panu ministrowi. Dziękuję naszym gościom. Dziękuję państwu senatorom.

Informuję, że o godzinie 15.45 właśnie w tej sali mamy spotkanie z panem ministrem obrony narodowej. Jutro o godzinie 8.30 w sali nr 217 rozpatrujemy projekt budżetu w zakresie dotyczącym Kancelarii Prezydenta RP.

Dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 44)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851